Poczta opłacona z góry. Cena 40 groszy.

GŁOS EWANGELICKI

PISMO TYGODNIOWE POŚWIĘCONE SPRAWOM KOŚCIOŁA EWANGELICKO-AUGSBURSKIEGO W POLSCE

Organ szerszych warstw ewangelików polskich, przy udziale ks. ks. profesorów: *Ed. Burschego, K. Seriniego, A. Suessa, K. Michejdy, ks. seniora Gloeha* — z Warszawy, *ks. W. Galstera* ze Starej Iwiczny, *ks. J. Kahanego* z Bydgoszczy, *ks. J. Winklera* z Pilicy, *ks. prefekta A. H. Figaszewskiego* — ze Śląska Górnego, *prof gimnazjum im. M. Reja, O. Bartla, prof. gimn. zgierskiego, A. Wajgelta.*

Cena prenumeraty: wraz z przesyłką pocztową: 4 zł. 50 gr. kwartalnie Pojedyńczy numer 40 groszy.	Adres Redakcji i Administracji: WARSZAWA, Ks. senior GLOEH ul. Puławska Nr. 4. Prócz administracji prenumeratę przyjmuje: w Warszawie, księgarnia W. MIETKE, Wspólna 10. w Łodzi, księgarnia KENNERA Piotrkowska 60.	Wychodzi raz na tydzień w niedzielę Ogłoszenia: Kolumna zawiera 4-y szpalty ogłoszeń. Za wiersz nonparelowy po tekście 20 groszy w tekście 40 groszy.

Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędności Nr. 1508.

Rok XII. **WARSZAWA, dnia 19 Kwietnia 1931 r.** **Nr. 16.**

Prof. ks. Karol Michejda

Nabożeństwo w świetle reformacji.

W przemianach punkt stały.

Liturgja nabożeństwa ewangelickiego ulegając różnorodnym wpływom, też już doznała przemian i ma swoją historję.

W Niemczech pietyzm 18 wieku, pozostając pod wpływem kościoła reformowanego, kładąc nacisk na religijne obudzenie i pogłębienie, nie dbał szczególnie o formę liturgiczną; okres oświecenia czyli racjonalizm niemal zupełnie ją skreślił, ograniczając się do krótkiej jednozwrotkowej intonacji i krótkiej kolekty na początku nabożeństwa przed czytaniem Pisma i do podobnej intonacji i kolekty na zakończenie nabożeństwa, opuszczając Kyrie, Gloria i Credo. W szczególności komunię w Niemczech i w Austrji za wzorem reformacji genewskiej odłączono od nabożeństwa z kazaniem, poświęcając jej odrębne, chociażby nawet co niedzielę odbywające się nabożeństwo. Rozumie się, że wówczas t. zw. nabożeństwo główne, odbywając się stale bez komunji, utraciło właśnie tę głębię i ten urok, jakiego mimo zasadniczego zestawienia Słowa i Sakramentu na równi udziela mu nabożeństwo komunijne i jego liturgja.

Już wszakże na początku 19 wieku w Prusiech rozległo się hasło podane przez króla: wrócić do ojca Lutra! W myśl tego hasła zaczęto badać dzieje liturgji, odkrywać dawne skarby liturgiczne, przywracać liturgji kościoła augsburskiego formę podaną przez Dr. M. Lutra w r. 1523 a zwłaszcza w r. 1526.

Kościoły skandynawskie zachowały daleko czyściej aż do dzisiejszych czasów razem z ustrojem także liturgję i formy nabożeństwa z czasów reformacji. Z tamtąd też kościół augsburski w dawnej Rosji a za nim kościół w Królestwie wziął pobudkę do zachowania najpierw skromniejszej, później bogatszej, do dziś zachowanej liturgji, którą znowu przyłączone do Konsystorza warszawskiego zbory Śląska Cieszyńskiego i zbór krakowski w mniejszym lub większym zakresie przyjęły, komunję coprawda w dalszym ciągu oddzielnie odprawiając.

Pod koniec wieku 19, a zwłaszcza po wojnie w Niemczech, w Anglji i wogóle w całym kościele obudziło się szczególnie, nieraz aż niespokojne zainteresowanie liturgiczne. Mówi się o ruchach liturgicznych. Już przed wojną podnoszono kwestję ożywienia nabożeństwa śpiewem chóru, wprowadzeniem rytmu w śpiewie zboru, zdobieniem ołtarza kolorami, kwiatami, używaniem transparentów i t. p. Po wojnie, w której wszyscy w swem rozumowaniu zostali pobici, ujawniła się wśród czujnych szczególna potrzeba zachowania ciszy wobec Boga i cichego uwielbiania Boga, tej jedynej ostoi w zawierusze dziejowej, przy wydzieraniu sobie nawzajem ziemi i chleba, ba nawet i duszy. Gdy jedni sposobem metodystycznym jęli nawoływać świat do upamiętania i nawrócenia, inni szukali w świątyniach zacisznej modlitwy. W Anglji od połowy 19 w. istnieje w dodatku t.zw. ruch anglokatolicki, który wzorem kościoła katolickiego pragnie w kościele anglikańskim umocnić władzę biskupów i podnieść znaczenie sakramentów. Podobne dążności ujawniają się także w Niemczech u zwolenników tzw. Hochkirche. Nadto pielęgnuje się pilniej niż dawniej symbolizm, podkreśla jakoby konieczność przywrócenia w życiu religijnem dawnych, porzuconych i zapomnianych znaków symbolicznych i urządzeń religijnych. Podnosi się już nietylko kwestję kwiatów na ołtarzu, kłosów w święto żniw, choinki w święto Narodzenia Pańskiego, ale w owych

nieraz katolizujących kierunkach podnosi się kwestję djakonów, służących u boku pastora u ołtarza, kwestję sukien liturgicznych lub conajmniej pasków różnego koloru, zawieszanych stosownie do okresu roku kościelnego na ramionach, kwestję kadzidła, nawet w pewnej mierze elewacji t. j. podnoszenia jakgdyby w ofierze elementów komunijnych, kwestję składania ofiary na ołtarzu, kwestję samoofiarowania się Bogu w modlitwie i służbie ofiarnej, kwestję konfesjonału, wspominania umarłych, a w szczególności uwielbiania Boga na kolanach, w świętej ciszy kilkunastominutowej, zapowiadanej a potem kończonej odgłosem dzwonka i Modlitwą Pańską, czegoś na sposób owej ciszy, zachowywanej w kościele katolickim w chwili podniesienia hostji i kielicha oraz adoracji.

Wobec takich głosów jesteśmy ostrożni. Symbolów zwłaszcza kościół augsburski nie wyrzeka się. Ten ołtarz, te postaci aniołów u ołtarza, ten krucyfiks na ołtarzu, obraz, światła, kwiaty, głos dzwonów, dalej pokłon głowy, złożenie rąk, jakgdyby związanych do modlitwy, uklęknięcie — to wszystko są symbole, mówiące symbole. Momenty ciszy i milczenia w kościele są wymowne i bardzo wymowne. O śmierci Jezusowej nie można mówić z hałasem, po słowach: oddał ducha „należy w ciszy przystanąć". Wobec organ już dawno powiedziano, że w kościele nie musi coś ciągle huczeć. Umiemy cenić symbole nietylko w codziennem otoczeniu i życiu, ale także w życiu religijnem. Symbol w domu ewangelickim i w kościele jest rzeczą wymowną, jest znakiem, po którym się dom i serca i kościół poznaje. — A jednak po doświadczeniu wieków nie możemy się pozbyć obaw, aby symbol rzeczy świętej nie stał się sam świętością i tak nie zasłonił rzeczy świętej. Krucyfiks nie jest Chrystusem, Bóg nie musi przemawiać w ciszy, strojenie ołtarza kwiatamy może się zamienić w strojenie swych własnych uczuć; wówczas już nie Boga widzi się na ołtarzu, ale ludzką robotę i tego samego znikomego grzesznego człowieka. Symbol już nie mówi, ale wniebogłosy krzyczy.

Wiadomości z kościoła i ze świata

Z KONSYSTORZA

W konsystorzu jest do odebrania pensja skarbowa duchowieństwa za miesiące styczeń, luty i marzec r. b.

Pensja ta wynosi miesięcznie:

dla ks. superintendenta	43 zł.
dla ks. pastora	21 zł. 50 gr.
dla ks. administratora fil.	15 zł. 05 gr.

Konsystorz prosi o szybkie nadesłanie oddzielnych pokwitowań za każdy miesiąc, po których otrzymaniu pieniądze będą wysłane.

OSOBISTE.

Dnia 12 kwietnia 1931 r. o godz. 4 po poł. w kościele Ewang-Augsburskim przy ulicy Królewskiej w Warszawie pobłogosławiony został związek małżeński panny Heleny Paklerskiej z panem Janem Martensem.

Młodej parze życzymy błogosławieństwa Bożego.

GRODNO

Nabożeństwo w dniu 19.III miało tu przebieg następujący: Liturgję odprawił i kazanie wygłosił ks. kapitan Hause. Pan Perlis odegrał na skrzypcach preludjum Strobla, na zakończenie odśpiewano hymn. Na nabożeństwie tem obecne były delegacje wojskowe, przedstawiciele starostwa magistratu, sądownictwa, szkolnictwa, policji państwowej, Związku Strzeleckiego, Związku Legjonistów, Zw. podoficerów Rzeszy, Zw. Inwalidów, P.O.W., Stow. Rezerwistów i b. Wojskowych, Zw. Osadników, i inni. Stawili się członkowie Kolegjum Kościelnego z prezesem swoim p. Schmidtem na czele i liczni parafjanie.

Z CIESZYNA

Dnia 1 marca w Kościele ewangelickim na Wyższej Bramie zostało odprawione uroczyste nabożeństwo z powodu imienin I Marszałka Polski J. Piłsudskiego. Liturgję odśpiewał ks. prof. A. Buzek, kazanie wygłosił ks. pastor Nierostek. Obecni byli liczni parafjanie, młodzież szkolna oraz przedstawiciele Władz cywilnych i wojskowych.

WŁODZIMIERZ WOŁYŃSKI

I tutaj dzień Imienin I Marszałka Polski był uroczyście obchodzony nabożeństwem, które odprawił i kazanie wygłosił miejscowy pastor ks. Schoen. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz wojskowych, cywilnych i samorządowych.

LEOPOLD RANKE.

Historja papieży i papiestwa.

III

Wystawmy sobie teraz świecką pozycję władzy papieskiej. Z jednej strony cesarstwo Wschodnio-rzymskie upadające, słabe, niezdolne obronić chrześcijanizmu przeciwko islamizmowi, nie będące w stanie utrzymać swoich własnych krajów we Włoszech przeciwko Lombardom, a przytem z pretensją jakiegoś przewództwa nawet w rzeczach duchownych; z drugiej — narody germańskie, w całej pełni życia, potężne, zwycięskie wobec islamizmu, władzy, jaka im była potrzebna, oddane z całą świeżością młodzieńczego zapału.

Już Grzegorz II czuł, co zyskał. „Wszyscy mieszkańcy Zachodu", pisze pełen miłości własnej do owego ikonoklastycznego cesarza, Leona Izauryjczyka, „zwrócili oczy swoje na naszą pokorę, uważają nas za Boga na ziemi". Ale coraz więcej spostrzegali jego następcy konieczność oddzielenia się od władzy, która wkładała na nich same ciężary, nie dając żadnej opieki; następstwo imienia i państwa Rzymskiego nie mogło ich wiązać. Przeciwnie zwrócili uwagę na tych, od których jedynie mogli się spodziewać pomocy; z wielkimi naczelnikami Zachodu, książętami frankońskimi, zawarli związek, który co rok stawał się ściślejszym, przynosił wielką korzyść obu stronom i nakoniec rozwinął wielkie historyczne znaczenie.

Kiedy Pepin młodszy, niezadowolony istotą władzy królewskiej, chciał jeszcze posiadać jej imię, potrzebował, jak to czuł dobrze, wyższej sankcji; papież udzielił mu ją. Za to nowy król wziął potem w obronę przeciwko Lombardom papieża, „kościół święty i Bożą rzeczpospolitę". Ale sama obrona nie wystarczała jeszcze jego gorliwości, Nie długo potem zmusił Lombardów do zwrócenia nawet państwu Wschodnio-rzymskiemu we Włoszech zabranego terytorjum — Exarchatu. Sprawiedliwość wymagała, aby zwrócone było cesarzowi, do którego należało, i zrobiono Pepinowi propozycję. Odpowiedział, „że nie dla korzyści ludzkiej rozpoczął walkę, ale jedynie przez cześć dla św. Piotra, aby otrzymać odpuszczenie grzechów". Na ołtarzu św. Piotra kazał złożyć klucze zdobytych miast. Jest to podstawa całego świeckiego panowania papieży.

Wśród tak żywego obustronnego poparcia wykształcał się dalej ten związek. Nakoniec uwolnił Karol Wielki papieża od uciążliwego sąsiedztwa książąt lombardzkich, które tak długo trwało, Sam wykazał najgłębszą uległość: przybył do Rzymu, całując stopnie św. Piotra, wszedł do vestibulum, gdzie go papież oczekiwał, potwierdził mu dary Pepina. Ze swej strony papież był takoż jego wiernym przyjacielem; stosunki głowy duchowieństwa do biskupów włoskich pomogły Karolowi zawładnąć Lombardami, zająć dla siebie ich państwo.

Porządek nabożeństw

19 kwiet., niedziela **Misericordias Domini** (Jan 14. 1-6)
godz. 9 rano, naboż. w kapl. szpitalnej, *ks. djak. Rüger*
" 9.15 " nab. (sala konf.), *ks. prefekt Krenz*
" 9.30 " nab. w języku niemieckim, *ks. p. Michelis*
" 11.30 r., nab. w języku polskim, *ks. djak. Rüger*
" 1.30 pp., nabożeństwo dla dzieci.
" 5 popoł., nab. bibl. (sala konf.) *ks. wikary Preiss.*
23 kwietnia, 4 popoł. egzamin konfirmandów, *ks. p Loth.*
" 8 wiecz. nab. bibl. (sala konf.) *ks. wik. Preiss*
24 kwietnia, 9 rano nabożeństwo komunijne

NABOŻEŃSTWO w KOŚCIELE GARNIZONOWYM
(Lotnisko Mokot. Puławska 4).

Dnia 19 o godz. 10 rano w niedzielę Misevicovdias Domini na bożeństwo odprawi i kazanie wygłosi ks. Senior F. Gloeh.

Sprawozdanie rachunkowe

z działalności Towarzystwa do badania Dziejów Reformacji w Polsce

za okres czasu od 1 stycznia 1928 r. do dnia 28 lutego 1931 r.

Rozchód

Pozostałość z okresu poprzedniego	796 zł. 74 gr.
Składki	2762 zł. —
Zasiłek z Min. W. R. i O. P.	1000 zł. —
Sprzedaż pojedyńczych numerów	84 zł. —
Ofiary	4733 zł. 30 gr.
Odsetki w P. K. O.	34 zł. 90 gr.
Różne dochody	12 zł. —
Razem	9442 zł. 94

Przychód

Drukarnia za druk Nr. 18 i 20	zł. 4995.—
Honorja autorskie	" 275.—
Wydatki administracyjne, portorje i t. p.	" 1186.—
Zaliczka za kopjowanie aktów	" 100.—
Redaktorowi na wydatki	" 2522.37
Pozostałość: w kasie 260.47	
w P. K. O. 84.10 razem pozostałość	344.57
	zł. 9422.94

Dnia 29 marca r. b. odbyło się w lokalu gimn. im. M. Reya walne Zgromadzenię członków Towarzystwa do badania dziejów Reformacji w Polsce. Frekwencja członków była nieliczna. Zatwierdzono podane przez nas opobok sprawozdanie rachunkowe Zarządu za okres czasu, obejmujący 3 lata i 2 miesiące. Dochody caloroczne Towarzystwa nie wystarczają na pokrycie kosztów druku jednego rocznika, wskutek czego powstają długie przerwy w ukazaniu się zeszytów „Reformacji w Polsce". Przez 10 lat swego istnienia T-wo zdołało dostarczyć ruchliwej redakcji zaledwie tyle środków, ile starczyło na pokrycie kosztów druku 5 pełnych roczników. Na razie są widoki na pokrycie kosztów druku Nr. Nr. 21 i 22. Ks. biskup Dr. J. Bursche i Prezes Zarządu, p. sędzie Jakób Glass wyrazili nadzieję, że uda im się zebrać ofiar i na dalsze 2 numery rocznika VI-ego, do którego materjału w tece redaktora bynajmniej nie brak.

Do Zarządu wybrani zostali ponownie: 1) Ks. Biskup dr. Bursche (wiceprezes), 2) Sędzia Jakób Glasu (prezes zarządu), 3) Dyr. A. Rodthaler (sekretarz), 4) dra O. Bartel (zastępca sekretarza), 5) p. O. Tauchertówns. (Skarbniczka), 6) b. Kurator Okr. Szkoln. w Poznani, B. Chrzanowski, 7) Prof. Uniw. w Wilnie A. Parczewsk, 8) Ks. Dyr. J. Machlejd, 9) Prezes Kolegjum Kość., senator J. Evert 10) Prof. Uniw. Dr. Edm. Burschei 11) Prof. dr. Cz. Leśniewski i 12) Ks. Prefekt O. Krenz. Na zastępców wybrano 1) Prof. Uniw. Dr. J. Szerudę, 2) Ks. Karola Kotulę z Łodzi, i 3) Ks. seniora F. Gloeha, naczeln. kapłana ew.-augsb. wojsk. pols.

A niedługo ten bieg rzeczy miał prowadzić do jeszcze większego powodzenia.

W swojem własnem mieście, w którem przeciwne stronnictwa walczyły z sobą z nadzwyczajną zajadłością, nie mógł już Papież pozostawać bez pomocy zagranicznej. Jeszcze raz udał się Karol do Rzymu, aby mu jej dostarczyć. Stary książę był syty sławy i zwycięstw. W długich walkach pokonał powoli wszystkich swoich sąsiadów i połączył prawie zupełnie narody chrześcijańskie romańsko-germańskiego pochodzenia; poprowadził je do zwycięstwa przeciwko ich wspólnym nieprzyjaciołom; zauważono, że zajmował wszystkie stolice imperatorów zachodnich we Włoszech, Gallji i Niemczech, jak nie mniej, że piastował ich władzę. Wprawdzie kraje te stały się od tego czasu zupełnie innym światem, ale miałyż wyłączać tę godność? Pepin otrzymał koronę królewską, gdyż temu, kto posiada władzę, należy się nie mniej i cześć. I tym razem zdecydował się papież. Przejęty wdzięcznością i — jak to wiedział dobrze, potrzebując ciągłej ochrony, koronował Karola, w święto Bożego Narodzenia r. 800, na cesarza państwa zachodniego.

Takim sposobem dokonały się wypadki, jakie zaczęły się rozwijać przy pierwszych napadach Germanów na państwo Rzymskie.

Na miejsce imperatorów zachodnio-rzymskich występuje książę frankoński i wykonywa wszystkie ich prawa. W krajach oddanych św. Piotrowi widzimy Karola Wielkiego spełniającego akta absolutnej władzy. Nie mniej ustanawia wnuk jego Lotarjusz swoich sędziów i unieważnia konfiskacje, jakie zadekretował papież. Papież, głowa hierachji na rzymskim Zachodzie, staje się członkiem państwa Franków. Odłącza się od Wschodu i powoli przestaje tam znajdować dalsze uznanie. Patryarchalnej jego dziedziny na Wschodzie pozbawili go już dawno cesarze greccy. Za to dostarczyły mu kościoły zachodnie, — nie wyłączając i lombardzkiego, na który przeniesione zostały instytucje frankońskiego—posłuszeństwo, jakiego dawniej nigdy nie znajdował. Przyjmując do Rzymu szkoły Fryzów, Saksonów, przez co miasto to zaczęło się germanizować, ułatwiał połączenie elementu germańskiego i romańskiego, które odtąd stanowiło charakter Zachodu. W najcięższej chwili władza jego poczęła się rozwijać na świeżym gruncie; kiedy zdawała się być przeznaczoną na zagładę, podniosła się i ustaliła na długi przeciąg czasu. Hierarchja utworzona w państwie Rzymskiem rozlała się na narody germańskie; tu znajduje nieograniczone pole do coraz rozleglejszego działania, do coraz większego postępu, w biegu którego sama dopiero rozwija się dokładnie.

Najciekawsze audycje polskiego Radja w Warszawie

od dnia 19.IV do 25.IV 1931 r.

Niedziela dn. 19.IV 31 r.

12.15 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej w wyk. ork. Filharm. pod dyr. J. Ozimińskiego, Arkadjusz Bukin (fortepian), Tadeusz Łuczaj (śpiew), prof. L. Urstein (akomp.). W programie utwory P. Czajkowskiego. 14.00 „Sposoby sadzenia ziemniaków w zależności od gatunku roli“—p. J. Zdzienicki, 14.20 Muzyka, 14.30 „Soja i jej uprawa“—inż. B. Hellwig, 14.50 Muzyka, 15.00 Pogadanka prawnicza: „Przewód sądowy“ — mecenas Nadratowski, 15.20 Muzyka. 15.40 Program dla dzieci starszych: Prof. F. Ossendowski: feljeton: „W mroku dżungli podzwrotnikowej“. Dla dzieci młodszych: Transmisja z Wilna. Opowiadanie p. Minkiewiczówny p. t. „Szary Punkt“, 16.10 „Skrzynka pocztowa“ - Dr. M. Stępowski, 16.30 Muzyka z płyt gramofonowych. 16.40 „W rocznicę Raszyna“—prof. Henryk Mościcki, 16.55 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Prorok soli i wolności“ — red. C. Jellenta, 17.40 Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Pol. Państwowej pod dyr. A. Sielskiego, 19.25 Dr. Wł. Zawistowicz i p. Michał Melina: djalog: „Papier i życie na scenie“, 19.45 Odczytanie komunikatu „Z przed stu lat“, 19.50 Muzyka z płyt gramofonowych, 20.00 Słuchowisko kabaretowe, 20.30 Koncert wieczorny. Recital fortepianowy Edwarda Steinbergera, 21.15 Kwadrans literacki: „Wielki czwartek w Warszawie 1794 r.“. Fragment z powieści W. Dembicza „Groza“, 22.00 Prof. T. Zieliński: Feljeton: „Manja tworzenia“, 22.15 Pieśni Henryka Opieńskiego odśpiewa Maurycy Janowski. prof. L. Urstein (akom.), 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Poniedziałek dn. 20.IV 31 r.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych, 14.50 Lekcja języka francuskiego, Lektor p. Lucien Roquigny, 15.30 Dla maturzystów: „Zygmunt Krasiński“. Odczyt I.—prof. K. Górski, 15.50 Dla maturzystów: „Polska a Francja“—p. Henryk Mościcki, 16.10 Komunikat dla żeglugi i rybaków, 16.15 Program dla dzieci starszych i młodzieży. 1) Feljeton prof. A. Janowskiego, „Wiosna od bieguna do równika“, 2) „Bieg maratoński“—opowiadanie p. J. Krzewińskiego, 16.45 Muzyka z płyt gramofonowych, 17.15 „Wyzwolenie Wilna“—dr. Wacław Lipiński, 17.45 Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomja“, 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza — inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza, 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych, 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy, 20.00 P. Leon Chrzanowski, Naczelnik Wydz. Prasowego M.S.Z.: Feljeton: „Powitanie wiosny“, 20.15 Odczyt aktualny, 20.30 Odczyt p.t. „Współczesna muzyka hiszpańska“ wypowie i zilustruje na fort. prof. Zbigniew Drzewiecki, 21.00 Operetka „Frasquita“ Lehara. Orkiestra P.R. pod dyr. W. Elszyka, Wanda Poraj-Wermińska, Halina Sawicka, A. Wasiel, J. Popławski, Br. Nietyksza, P. Hryniewicz, 23.35 Muzyka lekka i taneczna.

Wtorek dn. 21.IV 31 r.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych, 14.35 „Chwilka lotnicza“ (Młodzi modelarze a rozwój lotnictwa) — dyr. Wł. Baliński, 14.50 „Zagadka życia“—p. M. Białęcki, 15.30 Dla maturzystów: „Zygmunt Krasiński“ Odcz. II.—prof. K. Górski, 15.50 Dla maturzystów: „Polska a Francja“ — prof. H. Mościcki, 16.10 Komunikat dla żeglugi i rybaków, 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych, 17.15 „Trudności przy wprowadzaniu naukowej organizacji“—dyr. J. Śmigielski, 17.45 Popularny koncert symfoniczny w wyk. Orkiestry Filharm. pod dyr. J. Ozimińskiego. W programie utwory Z. Griega. 19.10 Giełda rolnicza 19.35 Prasowy Dziennik Radjowy, 20.00 Lekkie piosenki w wyk. Chóru Warsa, 20.30 Opera z płyt gramofonowych, Mascagniego „Rycerskość wieśniacza“ w wyk. art. z Opery „La Scala“ w Medjolanie. Po operze i komunikatach muzyka lekka i taneczna.

Środa dn. 22.IV 31 r.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych, 14.50 Radjokronika—dr. M. Stępowski, 15.30 Dla maturzystów: „Norwid“ — odczyt I. p. Makowiecki, 15.50 Dla maturzystów: „Sprawa włościan w Polsce przedrozbiorowej“ — prof. H. Mościcki, 16.15 Program dla dzieci: Kwadrans dla najmłodszych: „Historja grosza“ pióra Ireny Dehnelówny. Dla dzieci starszych, Djalog pióra prof. Sumińskiego: „Jakie młody przyrodnik może hodować zwierzęta“, 16.45 Muzyka z płyt gramofonowych, 17.15 „Z dni chwały“ (wspomnienie z Legji cudzoziemskiej)—wygł. p. H. Hohendlingerówna (Wilno), 17.45 Muzyka lekka (Tańce) w wyk. Orkiestry P.R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza—inż. W. Tarkowski. Giełda rolnicza, 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych, 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy, 20.00 „Wśród książek“—prof. Henryk Mościcki, 20.15 Pogadanka muzyczna, 20.30 Transmisja koncertu z Wilna. W przerwie kwadrans literacki: Nowela Rudyarda Kiplinga „Ich troje i jeden na przyczynek“, 22.00 P. Roman Zrębowicz: feljeton: „O mądrość Warszawy“, 22.15 Koncert, 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Czwartek dn. 23.IV 31 r.

12.15 Muzyka z płyt gramofonowych, 12.35 Poranek szkolny z Filharmonji Warszawskiej. Orkiestra Filharm. pod dyr. Anatola Zarubina, Tomasz Jaworski (skrzyp.) Jan Romejko (baryton) i prof. L. Urstein (akomp.) Słowo wstępne Tadeusz Mayzner, 14.00 „Muzyka w życiu dziecka“ — p. Feliks Lubiński. 14.50 „Choroba raka jako zagadnienie społeczne“—prof. dr. W. Nowicki (Lwów). 15.30 Dla maturzystów: „Norwid“, odcz. II.—p. T. Makowiecki, 15.50 Dla maturzystów: „Reformy w. XVIII w Polsce“—prof. H. Mościcki, 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych, 17.15 „Kryzys kultury europejskiej“ — dr. Z. Leśnodorski (Kraków), 17.45 Koncert poświęcony twórczości Tadeusza Jareckiego. Wyk.: Irena Dubiska (skrzyp.) Zofja Adamska (wiolonczela) Ludwika Clewellyn-Jarecka (śpiew) M. Fliederbaum (skrzyp.) prof. J. Lefeld (fort.) M. Szalecki (altówka) prof. L. Urstein (akomp.), 19.10 Giełda rolnicza, 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy, 20.00 Feljeton p.t. „Roztargnieni samobójcy“ — p. Bolesław Korell, 20.15 Pogadanka radjotechniczna, 20.30 Muzyka lekka. Wyk. Ork. P.R. pod dyr. Br. Szulca, Zofja Ternè (piosenki) i pr. L. Urstein (akom.), 21.30 Słuchowisko p.t. „Złoty wiek rycerstwa“ pg. Marlowe, 22.15 Solista z Poznania, 23.10 Muzyka lekka i taneczna.

Piątek dn. 24.IV 31 r.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych, 14.50 Lekcja języka francuskiego. Lektor p. Lucien Roquigny, 15.30 Dla maturzystów: „Asnyk“ — prof. K. Górski, 15.50 Dla maturzystów: „Przyczyny i skutki rozbiorów Polski“—prof. H. Mościcki, 16.15 Kącik krótkofalowy, 16.25 Muzyka z płyt gramofonowych, 17.15 „Cel, możność i środki badania przyrody“—prof. dr. Wilkosz (Kraków), 17.45 Muzyka lekka, 19.10 Giełda rolnicza, 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy, 20.00 Pogadanka muzyczna, 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Po transmisji i komunikatach—retransmisje ze stacyj zagranicznych.

Sobota dn. 25.IV 31 r.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych, 14.50 „Przegląd wydawnictw perjodycznych“—prof. H. Mościcki, 15.30 Dla maturzystów: „Bolesław Prus“ — prof. Z. Szweykowski, 16.20 „Kącik artystyczny L.S.G.“ aktualja i występ p. Very Bobrowskiej, 16.35 Muzyka z płyt gramofonowych, 16.45 Kącik dla młodych talentów muzycznych, 17.15 Dr. Wiktor Ormicki: „Śląsk w polskim organizmie gospodarczym“ (Katowice), 17.45 Program dla dzieci: Transm. słuchowiska z Wilna: „Dobre Mzimu wkracza do murzyńskiej wioski“ (fragment z powieści H. Sienkiewicza „W pustyni i w puszczy“), 18.15 Koncert dla młodzieży. 19.10 Wiadomości bieżące rolnicze—p. Józef Płatek, 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy. 20.00 Feljeton p.t. „Cieplarnia złudzeń“ — p. Karol Stromenger, 20.15 Skrzynka pocztowa techniczna—Kier. Wydz. Propagandy i Prasy p. Wacław Frenkiel, 20.30 Muzyka lekka, 22.00 „Na widnokręgu“, 22.15 Koncert Chopinowski, 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Prenumerata „Głosu Ewangelickiego“ wynosi: kwartalnie 4 zł 50 gr, miesięcznie 1 zł 50gr. Wpłacać można w administracji.—Na ręce ks. senior F Gloeha w Biurze W. N. pl Marszałka Piłsudskiego 2, tel. 520-94. Adres dla czasopism zamiennych i listów do redakcji: Puławska 4, tel. 89015

Za Redakcję: **Ks. FELIKS GLOEH** Wydawca: **Ewang. Sp. Wyd. „Logos“**

Zakłady Graficzne i Introligatorskie Józef Popiel i S-ka, Chłodna 27, tel. 677-45.